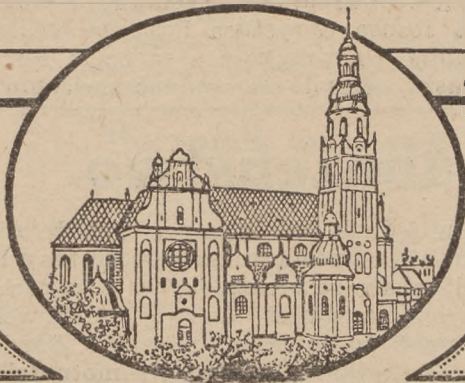


TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI

SW. TRÓJCY

Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.



Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
Ks. Zygmunt Fiedler
w Bydgoszczy.

Rocznik II

Bydgoszcz, dnia 22 marca 1931

Numer 9

Żal za grzechy.

Rozpoczął się już czas wielkanocnej spowiedzi św. Wszyscy gotujecie się, ażeby w trybunale pokuty oczyścić duszę swoją z grzechów, a potem przyjąć Pana Jezusa w Komunii św. wielkanocnej do serca swojego. Pierwszym warunkiem do godnego przyjęcia Sakramentu Pokuty jest dobrze odprawiony rachunek sumienia. Dzisiaj pragniemy wskazać na najważniejszą rzecz przy spowiedzi św., mianowicie na żal za grzechy. Bez żalu bowiem nie ma odpuszczenia grzechów. Zato grzesznikowi korzącemu się w skrusze i żalu Pan Bóg miłościwie odpuszcza grzechy i okazuje ojcowskie oblicze swoje. Dlatego też Psalmista Pański modli się do Boga z ufnością w te słowa: „Sercem skruszonym i uniżonym, Boże, nie wzgardzisz”. (Ps. 50, 19).

Najlepszym przykładem, jak kruszyć serce swoje w żalu za grzechy, jest Marja Magdalena. Wiele grzeszyła, ale też wielką skruchą zmasała winy swoje, kiedy w domu Szymona faryzeusza, upadłszy do stóp Zbawiciela, łzami pokuty zrosiła stopy Jego Boskie. Pan Jezus skruszonej jawno grzesznicy nie odrzucił, ale zdjął z niej straszliwy ciężar grzechowy i Marja Magdalena wstała z ziemi usprawiedliwiona i uświęcona na duszy. „Odpuszczone są grzechy twoje”, mówi do niej Pan Jezus, „idź w pokój”.

Tę szczerą boleść duszy i obrzydzenie grzechów, połączone równocześnie z postanowieniem poprawy, musimy także i my zbudzić przed spowiedzią św. Pomówmy najpierw o tem, co w żalu dotyczy przeszłości: żal za grzechy jest boleścią i smutkiem duszy, która płacze, że obrażała nieskończony Majestat Boży. A więc grzesznik żałuje za grzechy swoje z pobudek nadprzyrodzonych, a nie czasem dla jakowej straty doczesnej. Z tą boleścią

w duszy łączy się równocześnie odwrócenie się od grzechu. Grzesznik, korzający się przed Bogiem, odwraca się całą potęgą duszy swojej od występku i postanawia z nim zerwać na zawsze za wszelką cenę.

I to jest prawdziwy, szczerzy żal nadprzyrodzony, którym grzesznik pokutujący, tak jak Marja Magdalena, obejmuje wszystkie swoje grzechy, koniecznie zaś wszystkie grzechy śmiertelne. I żal ten wyraża nietylko usty, nietylko wymawianiem słów modlitwy z książeczki do nabożeństwa, ale sercem, duszą czyli wewnętrznie.

Słuchajcie jak powinien grzesznik mówić, który ma serce skruszone:

Przez grzech mój poddałem się ja, którego chrzest św. prawie zrównał z aniołami, w niewolę szatana. „Kto grzech czyni, niewolnikiem jest grzechów, czyli szatana” mówi św. Jan Ewangelista.

Przez grzech mój sprzedałem szczęście wiekuiste w niebie za wieczne potępienie w piekle. Żeby Bóg był dopuścił śmierci zabrać mnie z tego świata w tym stanie, byłbym na wieki potępiony i nigdy nie oglądałbym światłości wiekuistej w niebie!

Przez grzech mój przybiłem P. Jezusa do krzyża, ukoronowałem go cierniową koroną, biczowałem go aż do krwi! Czyniłem to wszystko, nie odczuwając w duszy głębokiego żalu i wstydu i boleści!

Jeżeliśmy obrazili przyjaciela, prosimy go pokornie, ażeby nam przebaczył i podał rękę do zgody. Jeżeliśmy wyświadczyli przykrość naszej matce, błagamy ją z łzami w oczach, ażeby nam darowała winę, ażeby nas przycisnęła do serca macierzyńskiego i dlatego całujemy z pokorą i skruchą rękę matczyną.

Przez grzech obraziliśmy Boga, który nas więcej miłuje niż nasza matka, niż nasi najlepsi przyjaciele. A w duszy naszej nie miałby powstać żaden smutek i żal w stosunku do Boga obrażonego? I serce nasze nie miałoby płakać ze skruchy nad obrazą, zadaną przez grzech Majestatowi Bożemu?

Pamiętać nam trzeba jednakże jeszcze o jednym. Z żalem łączyć się musi na przyszłość mocne postanowienie poprawy. Musimy ofiarować P. Jezusowi swoje serce, zdecydowane nie obrażać go więcej. Musisz zatem postanowić, że będziesz unikał każdego grzechu śmiertelnego i sposobności do niego. To jest warunek nieodłączny od dobrej spowiedzi św. I nietylko to przyrzeknij, ale postanów sobie także unikać, o ile na to pozwala ułomność ludzka, grzechów powszednich, chciej prowadzić życie prawdziwie chrześcijańskie i żyć dla Jezusa!

Może niejedni z was dotąd Boga wcale nie miłowali; większa część z was miłowała Go, ale miłością dzieloną. Jedną częśćkę oddałeś Bogu, drugą demonowi, a trzecią światu. „Panu Bogu świeczkę, a diabłu ogarek”. Tak być nie może! Przeżywamy czas W. Postu. Spójrz na krzyż Pański. Rozważ, jaką nieskończoną miłością On nas umiłował i ucz się, jak trzeba miłować! Czy Bóg oddał się nam tylko do połowy? Nie! Wszystką swoją krew wylał za nas na krzyżu i za nas wszystkich umarł!

Przyrzeczmy Mu przeto żyć odtąd tylko dla Niego! Święci Pańscy nie znali co to dzielić serce. Raz Bogu oddani, całą istotą należeli do Niego. Mogli byli oni popełnić ciężkie przewinienia, ale kiedy się nawrócili wynagradzali Bogu ogromem miłości swojej.

Naśladujcie ich jasne i święte wzory! Jeżeliście byli oddaleni od Boga,

albo jeżeliście miłowali miłością słabą i dzieloną, powiedzcie sobie w tej spowiedzi wielkanocnej: „To się teraz skończyło! Zrywam z przeszłością! Nietylko niechcę Boga więcej obrażać ciężko, ale pragnę go miłować serdecznie, gorąco, wytrwale i chcę to udo-

wodnić moimi czynami i życiem moim”.

A więc w czasie wielkanocnym idźcie wszyscy do trybunału pokuty, do Jezusa Chrystusa Pana po zmiłowanie. On przyjmie z radością serca wasze, zdecydowane oddać się Jemu”.

40 godzinne nabożeństwo.

Znany wszyscy to piękne uroczyste nabożeństwo ku czci P. Jezusa, ukrytego w N. Sakramencie. W każdej parafii raz w roku odprawia się 40 godzinna adoracja N. Sakramentu. W naszej parafii odbywa się to nabożeństwo corocznie w ostatnie trzy dni przed palmową niedzielą. W tych dniach jest przez 13 wzgl. 14 godzin N. Sakrament wystawiony w kościele naszym. Wierni licznie uczęszczają na adorację i chętnie przystępują do Sakramentów św. Nadzwyczaj zaś uroczyste są obok rannych mszy św., wieczorne nabożeństwa, szczególnie zakończenie w sobotę.

Czemu wyznaczył Kościół właśnie 40 godzin? Według nauki Kościoła Ciało P. Jezusa przebywało 40 godzin w Grobie, a równocześnie zstąpił P. Jezus do otchłani, gdzie odbierał uwielbienia i cześć niezliczonych dusz świętych, dla których niebo było jeszcze zamknięte. Dusze te były później świadkiem Jego zmartwychwstania i tworzyły orszak triumfalny Zbawiciela, kiedy wstąpił do nieba.

Myśl, aby te 40 godzin adoracji P. Jezusa w otchłani uczcić przez podobną adorację, powstała w Medjolanum około 1534 roku. Nabożeństwo to podobalo się wiernym i bardzo szybko rozszerzyło się na cały świat, a papież obdarzał je licznymi przywilejami i odpustami. W czasie 40 godzinnej adoracji np. wolno odprawiać w każdym kościele uroczyste wotywy o N. Sakramencie. Odpust zupełny zyskują wierni przystępujący do Komunii św. Licznymi zaś odpustami są obdarzone odwiedzenia N. Sakramentu, a szczególnie godziny adoracji. Dla tych licznych łask, które w tych dniach zyskać można, odbywa się każdej godziny dzwon kościelny i woła wiernych na adorację.

Kościół Boży pragnie przez to nabożeństwo zwrócić uwagę wiernych na wielkie łaski, którym promienieje Hostja Przenajświętsza, pragnie chociaż na kilka godzin odwrócić nas od świata, abyśmy w ciszy i skupieniu świątyni potrafili odnowić i uszlachetnić duszę. O ile jednak chcemy korzystać z tych dni należycie, powinniśmy je odbyć w odpowiednim skupieniu.

Niezbędne przedewszystkiem jest skupienie i odośrobowanie. Trudno wprowadzić oderwać się od zajęć, koniecz-

nem jednak jest, byśmy w tych dniach stroniли od roztargnień niepotrzebnych, od zabaw rozpraszających, a zwrócili uwagę na potrzeby duszy: „Ktokolwiek się stał doskonałym“ mówi św. Bazyli „stał się takim w ciszy i samotności”.

Nadto trwajcie dłużej niż zwykle na modlitwie, bo modlitwa jest kluczem skarbów niebieskich. Słuchajcie też pilnie słowa Bożego, głoszonego w tych dniach na wieczornych nabożeństwach. Ofiarujcie także chwile wolne na czytanie pobożnych książek, zwłaszcza żywotów Świętych, aby tym sposobem pobudzić się do wiernej służby Bożej.

Najzbawienniejszym jednak sposobem wykorzystania łask 40 godzinnego

nabożeństwa jest spowiedź i Komunia św., zwłaszcza, że jest to w naszej parafii najlepsza okazja wypełnienia obowiązku wielkanocnego. Wszak zegar, choćby najlepszy, trzeba nietylko nakręcać, ale co pewien czas rozebrać, oczyścić, oraz naprawić, co się może zniszczyło lub skrzywiło. Podobnie trzeba obok regularnego rachunku sumienia i częstej spowiedzi św. od czasu do czasu zajrzeć do duszy swej głębiej, przejrzeć jej tajniki, naprawić niejedną, nagiąć do woli Bożej złe przywyknienia, które się może z czasem zakradły. Dobrą ku temu okazją jest coroczna adoracja N. Sakramentu. Uczęszczając przez trzy dni na nabożeństwa i kazania macie odbyć jakoby krótkie rekolekcje, spokojnie i bez pośpiechu przygotować się do spowiedzi św., aby potem tem skuteczniej duszę pokrzepić Chlebem Anielskim.

Takim niech będzie nasze korzystanie z 40-godzinnego nabożeństwa. Przybывajcie tłumnie, korzystajcie pilnie, a Ten, który was miłym Swym głosem woła: „Przyjdźcie do mnie wszyscy“, szczerze obdarzy was łaskami Swoimi.

Tegoroczny „Dzień Matki“

wypadł naprawdę okazałe. Przyczynił się do tego ofiarty i urozmaicony program.

Po wstępnej deklamacji przemówił Ks. Proboszcz m. t. „Znaczenia Matki chrześcijańskiej“, wskazując na nieoceniony wpływ św. Moniki na błądzącego Augustyna, którego zamieniła w pochodnię nauki i cnoty. Z przyjemnością wysłuchaliśmy z przejęciem wygłoszonych deklamacji solowych drh. Wojciechowskiej, śpiewu solowego p. Pazgrety oraz duetu pp. Turskiego i Damskiego.

Dramat p. t. „Dwie matki“ wyprodukowano z podziwu godnym zrozumieniem. Reżyserja p. Fr. Turskiego doskonala.

Dekoracje mogłyby się mierzyć ze scenami teatrów zawodowych. Pp. Alojzy i Edward Lemkowie strawili zapewne nad wykonaniem szeregu późnych wieczorów, za co wyrażamy im nasze serdeczne podziękowanie. Amatorzy wywiązały się świetnie z powierzonych sobie ról. Potrafiły oddać po mistrzowsku tęsknotę macierzyńską, miłość do Matki Niebieskiej, rozdzierający serce ból itd. Wudownia urosła z pewnością leką współczucia, śledząc z zapartym oddechem rozumiejące się na tle macierzyństwa „Dwie matki“. Niebieską i ziemską.

Całość wieczoru zlała się w harmonijny akord na cześć matki chrześcijańskiej. Mile spędzone chwile stały się dla matek zachętą do dalszego wytrwania na posterunku, pełnym trudu,

lecz tem głębszego znaczenia i wpływu.

Drugi wieczór

wykładów wielkopostnych dowiodł, że nasi kochani parafianie doceniają ich znaczenie. Po zagajeniu udzielił p. wiceprezes głosu pierwszemu referentowi, znanemu nam z wykładów adwentowych, p. prof. Bałachowskemu. W referacie swym m. t. „Potrzeba religii“ zbił p. Profesor nierozumne postępowanie osób niewierzących, przytaczając jasne i konkretne dowody na potrzebę wiary św. Z pośród licznych przykładów apologetycznych przypomniał choćby dialog między niewierzącym profesorem - lekarzem a jego uczniem, wierzącym katolikiem. Otóż lekarz, badając w laboratorium anatomicznym mózg ludzki, zwraca się do swego ucznia z przekazem: „Zaprawdę nie znajduję duszy ludzkiej! Na to odcina się ugodzony w swych najświętszych przekonaniach zagadnięty: „Czy Pan Profesor widział kiedykolwiek życie ludzkie? proszę mi pokazać życie ludzkie, a pokażę duszę człowieka!“ W odpowiedzi profesor nieco zakłopotany: „Życia coprawda nie widzę, ale spostrzegam codziennie objawy życiowe“. O tę odpowiedź chodziło właśnie mężnemu studentowi. Zwraca się więc do swego mistrza: „Duszy coprawda nie widzę, lecz tak samo napotykam wszędzie objawy życia czysto duchowego, zatem wierzę w jej istnienie, wierzę niezłomnie w istnienie Dawcy życia duchowego, wierzę w życie pozagrobowe i objawienie Boże!“

Na tak zdecydowaną i rozumną odpowiedź odeszła niedowiarkowi ochota do dalszych ironicznych uwag. Uczuł się zwyciężonym na całej linii.

Na zakończenie zajmującego wykładu zerwała się zasłużona burza oklasków.

W drugim referacie n. t. „Uświadczenia religijne“ wykazał ks. Kwiatkowski, że uświadczenia katolickie tamuje jedno z głównych źródeł nowoczesnego niedowiactwa. Kto kontentuje się zasadniczymi wiadomościami o Bogu i wierze katolickiej, jakie w niewinne serca wszczepiła pobożna matka, czy bogobojny ojciec i katechizujący kapłan, ten niezorientuje się żadną miarą wśród cyhających nań zasadzek życiowych, nie znajdzie odpowiedzi na szereg pięknych zagadnień. Z urywków i okrucich trudno kuć broń do walki życiowej. Nie dziw, że z powodu braku uświadczenia religijnego tyle napotyamy zgrzytów w dziedzinie duchownej. Stąd koniecznym jest to ustawiczne uzupełnienie wiedzy religijnej. Bowiem doskonałego zasobu nie zdołają obalić ani spienione fale codziennych pokus ani doświadczenia i próby.

Jak zabrać się do pracy nad uświadczeniem religijnym? Tutaj podaje mówca środki, jakimi są: częste i pobożne słuchanie kazań, rozczytywanie się w książkach o treści religijnej, i czasopiśmie religijnych. Niechaj w naszych bibliotekach domowych zajmie poczytne miejsce dział książek na temat historii kościelnej, etyki katolickiej, apologetyki itd. Precz z piśmielami bezbożnymi i szkodliwymi! Dzięki Bogu wiele w Polsce wydawnictw katolickich. Chciejmy się tylko z niemi zapoznać, radząc się w tym względzie duszpasterzy i spowiedników, a nie zabraknie nam lektury dobrej, zdrowej, pożytecznej i zajmującej.

Bogaci w uświadczenie religijne pospieszmy mężnie na szanice rodzin, by bronić panowania Bożego w duszach naszych, w kraju naszym. Zatem do czynu niestrudzonego! Spo-

dziewa się tego po nas Bóg i Ojczyzna nasza.

W wolnych głosach zaproponował p. Naparty referat o celu i zadaniach Ligi Katolickiej.

Pieśnią „Wisi na krzyżu“ zakończono tę prawdziwą, ucztę duchową.

Porządek nabożeństw.

22. III. Niedziela Pasyjna.

Ewangelja św. u św. Jana, r. 8, 46—59.

Godz. 7 cicha msza św. z kazaniem.

Godz. 8 cicha msza św.

Godz. 9 msza św. z kazaniem dla dzieci.

Godz. 10,15 suma z kazaniem.

Godz. 12 cicha msza św. z kazaniem.

Godz. 14 chrzty i wywody.

Godz. 15 Gorzkie Żale z kazaniem.

W dni powszednie msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45 i 8,30.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 6,30.

Wywody i chrzty codziennie o godz. 8. (Zgłosić się w zakrystji).

26. III. Czwartek, 27. III. Piątek, 28. III. Sobota.

40-godzinne nabożeństwo, patrz ogłoszenia parafjalne.

29. III. Niedziela Palmowa.

Ewangelja św. u św. Mateusza, r. 21, 1—9.

Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

S. M. P. „PROMYK“

urządza

w niedzielę, 22 marca, br. o godz. 7 wiecz. w sali Patzera

„WIELKI WIECZÓR PASYJNY“, na którym odegrany będzie piękny dramat religijny w 5 aktach pod tyt.

„PONCJA, CÓRKA PIŁATA“

Bilety w cenie od 0,50 zł. do 2,— zł. wcześniej nabyć można w kasie kościelnej parafji św. Trójcy.

Na powyższą imprezę uprzejmie zaprasza

Komitet.

Czas zamówić jaknajprędzej „TYGODNIK KOŚCIELNY“ na przyszły kwartał.

KALENDARZYK

BRACTW I TOWARZYSTW.

21. III. Sobota.

Spowiedź wielkanocna pańien różańcow.

22. III. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 1. Żyw. Róż. Panien. Wspólna Komunia św. wielkanocna o godz. 8.

Żyw. Róż. Matek. Zebr. po Gorzkich Żal. Tow. Robotników. Zebranie plenarne po Gorzkich Żalach w Domu Katolickim.

SMP. „Promyk“. Kurs zarządowych i zastępowych o godz. 10 w Domu Katolickim przy Farze. Wszystkie drh. zarządowe i zastępowe muszą wziąć udział.

SMP. „Promyk“. Wieczornica Pasyjna o godz. 19 w sali Patzera.

23. III. Poniedziałek.

III. Zakon. Absolucja przypada na cały Wielki Tydzień oraz na Wielkanoc.

SMP. „Promyk“. Zebr. wizytacyjne oddz. młod. o godz. 19 na salce parafjalnej. Wszystkie druhy winny się stawić.

25. III. Środa.

SMP. „Promyk“. Zebr. uroczyste oddz. star. o godz. 19 na salce parafjalnej.

29. III. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 2.

Wykłady religijne Ligi Katolickiej.

Czwarty wykład religijny wygłosi Ks. Dąbrowski w środę, dnia 25 b. m., o go-

„ZNAMIONA

KOŚCIOŁA CHRYSZTUSOWEGO“.

Oprócz tego będzie referat p. Górskiego na temat: „Bilans misyjny za rok 1930“ oraz czytanie Pisma św.

Wstęp bezpłatny.

Uprasza się o liczne korzystanie z tych pożytecznych wykładów.

Łańcuszek ofiar na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa.

P. Wiśnicka, Bocianowo 39, składa 3 zł. i wzywa p. Gackowską, ul. Kaszubska 8.

P. Adam Badiński 5 zł. i wzywa p. Rozalję Tomaszewską, Chwytowo 6.

109 róża matek 10 zł. i wzywa 3 i 4 różę ojców.

32 róża matek 15 zł. i wzywa 5 i 6 różę ojców.

9 Okręg III. Zakonu 8 zł. i wzywa 10 Okręg III. Zakonu.

N. N. 10 zł., N. N. 2 zł., N. N. 10 zł.

Oofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“.

PLOMIEŃ OFIARNY.

6) (Maggy Lekeux).

On dobrze wiedział, że to jedyna droga, otwarta do zbawienia i że wąska ścieżynka prowadzi do życia. Odtwórz te drzwi, Maggy, moja, znajdziesz życie. A gdy znajdziesz się w szkole sama, smutna, łaknąca wszystkiego, pogardzona, bez przyjaciół, wtedy będziesz mogła Mu powiedzieć: „Spojrzyj, Panie, na mnie, gdyż oddałam Ci się cała, widzisz, o Chryste mój, jak Cię kocham.“

Schyliła się i ukryła twarz w dłoniach, a gdy skończyłem, usłyszałem jęk głęboki, rozpaczny i ujrzałem łzy płynące z zakrytych oczu.

— Biedna moja mała — szepnąłem, sam walcząc ze łzami.

Usiadłem bliźutko i gładząc ją po opuszczonej głowie, mówiłem:

— Kochana Maggy, jesteś wolna, ja zmuszać cię nie chcę i On również nie zmusza cię do tej ofiary; nie potrzebujesz nawet od razu decydować sprawy, mamy czas, namyśl się nad wszystkim.

Wówczas podniosła głowę i skinęła przecząco. Wargi jej drżały, ale spojrzenie chociaż pełne łez, straciło poprzedni twardy wyraz, a wydawało się bardzo spokojne. Podniosła na chwilę oczy ku niebu, potem z głębokim westchnieniem złożyła ręce jak do modlitwy. Zrozumiałem jej postanowienie i poświęcenie swego „ja“, ale postanowienie to rozdzierało, unicestwiała jej duszę.

— Maggy moja — mówiłem, biorąc ją za rękę — nie płacz, twoje życie będzie piękne, obaczysz będziesz naprawdę szczęśliwa. Jedyne uczucie, jedyna radość, jaką przeżyć warto, to umiłowanie Boga, to jedyny i prawdziwy sens życia. I ci, którzy takim życiem nie żyli — nie znają życia. Cierpienie przechodzi, w niebie będziesz królowała, tu zaś na ziemi zostaniesz oblubienicą Chrystusa; to oblubieniec doskonały i hojnie płaci szczęściem tę trochę miłości, którą Mu ofiarujemy. Słuchaj, Maggy, ja nie smutek ci daję, lecz anielską radość, promieniejącą na obliczach Świętych, bo w nich się spełnia przepowiednia Chrystusowa: „Wasz smutek zamieni się w radość“. Zostawmy poza sobą rozrywki dziecięce, a my, moja droga mała, bądźmy szczęśliwi w Bogu. (c. d. n.).

Ogłoszenia parafjalne

W czwartek, 26, w piątek, 27 i w sobotę, 28 marca, przypada w parafji naszej **40 godzinna adoracja Najśw. Sakramentu**. Porządek nabożeństw jest następujący:

Wystawienie N. Sakramentu w czwartek i piątek o godz. 7 rano, w sobotę o godz. 6 rano.

Msze św. o godz. 6, 7, 8 i suma oraz nabożeństwo dla dzieci o godz. 9.

Nieszpory z kazaniem codziennie o godzinie 7 wiecz. Kazania eucharystyczne wygłosi ks. prof. Handke.

Zakończenie adoracji z procesją w sobotę o godz. 7 wiecz.

Spowiedzi św. słuchać będziemy codziennie od godz. 6 rano i od godz. 4 po poł.

W czwartek powinny przystąpić do spowiedzi św. matki i panny, w piątek mężczyźni i młodzieńcy. W sobotę słuchamy tylko tych parafjan, którzy pod żadnym warunkiem do spowiedzi św. prędzej przybyć nie mogą. Najwięcej okazji do spowiedzi będzie w piątek.

Wszyscy, którzy nie byli jeszcze u spowiedzi św. wielkanocnej, niechaj korzystają z tej sposobności, z zaproszeni księży będą słuchali spowiedzi św.

Czterdziestogodzinne nabożeństwo jest uroczystością parafjalną, w której każdy parafjanin udział wziąć powinien. Niechaj nie będzie nikogo w parafji, któryby nie przybył w tych dniach na adorację N. Sakramentu. W czasie adoracji powinny parafjanie przystąpić jaknajliczniej do codziennej Komunii św. Przy tej sposobności przypominamy, że po każdej spowiedzi można więcej razy przystąpić do Komunii św. Potrzeba tylko dwóch warunków, a mianowicie: Komunikujący musi być w stanie łaski uświęcającej, t. j. bez grzechu śmiertelnego oraz musi mieć dobrą intencję.

Komunii św. udzielać będziemy w czwartek i piątek od godz. 6 rano, w sobotę zaś o godz. 5 rano, później co pół godziny.

W Palmową Niedzielę przystąpią wszystkie organizacje parafjalne do generalnej Komunii św. pod sztandarami w następującym porządku:

O godz. 7 organizacje niewiast.

O godz. 8 organizacje panien i Tow. Śpiewu „Moniuszko“.

O godz. 9 organizacje męskie.

Porządek adoracji w czasie czterdziestogodzinnego nabożeństwa jest następujący:

8—9 Panny różańcowe, róża 1—35,

9—10 Matki różańcowe, róża 1—60.

10—11 Stow. Kobiet „Jutrzenka“.

11—12 Straż Honorowa.

12—1 Trzeci Zakon.

1—2 Panny różańcowe, róża 36—70.

2—3 Matki różańcowe, róża 61 do końca.

3—4 dzieci szkolne, Mały Chór, Tow. Misyjne Chłopców, Stow. Dzieciństwa Pana Jezusa.

4—5 Stow. Pań św. Wincentego a Paulo.

5—6 SMP „Promyk“.

6—7 Tow. Robotników, SMP „Gwiazda“, Żyw. Róż. Ojców i Młodzieńców i Tow. Śpiewu „Moniuszko“.

Umarli

Olejniczak Jadwiga, Koronowska 8;

Flizikowska Helena, Nakielska 25;

Romel Józef, Staroszkolna 17;

Leda Marta, Staroszkolna 2;

Dydyński Michał, Dom Starców;

Krawulska Rozalja, Nakielska 33;

Zagórski Władysław, Szpital Diakonisek;

Gabrych Genowefa, Nakielska 13;

Jungblut Tmil, Plac Poznański 14;

Kensbok Jan, Jasna 1a;

Kelma Zdzisław, Pijarów 61;

Ciesielski Antoni, Grunwaldzka 136;

Jasiek Zygmunt, Koronowska 1;

Latos Wiesława, Grunwaldzka 71.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

Sakr. chrztu św. otrzymali:

1. Genowefa Becker, Jackowskiego 2;

2. Irena Wesołowska, Staroszkolna 1;

3. Eugenja Madaj, Śląska 13;

4. Zbigniew Schefke, Wysoka 14;

5. Jerzy Bąk, Garbary 12;

6. Lida Rolewska, Wincentego Pola 1;

7. Bernard Dragan, Inflancka 79;

8. Mieczysław Kątny, Grunwaldzka 101;

9. Zygfryd Czarnecki, Nakielska 85;

10. Henryk Woźniak, Białobłota;

11. Rajmund Diedrich, Łochowo;

12. Zdzisław Kaźmierski, Stawowa 25;

13. Kazimierz Pankau, Weł. Rynek 13;

14. Regina Legwińska, Grunwaldzka 138;

15. Barbara Neumann, Chelmińska 20;

16. Edmund Mroziński, Lubelska 1;

17. Marjanna Lewandowska, Weł. Ryn. 15;

18. Henryk Karnowski, Jasna 8;

19. Urszula Gumowska, Nakielska 9;

20. Janina Chojnacka, Poznańska 13;

21. Ludgarda Tomczyńska, Śląska 14.

Ktoby znał rodzinę, w której przez niebaldstwo lub złą wolę, znajduje się dziecko nieochrzczone, powinien o tem donieść do kancelarii parafjalnej.

W Czyżkówku.

21. III. Sobota.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 17.30—19 i o 20.

22. III. Niedziela Pasyjna.

Godz. 8 Msza św. ołcha.

Godz. 10 Suma z kazaniem.

Godz. 14.30 Chrzt i wywody.

Godz. 15 Gorzkie Żale z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem.

W dni powszednie msza św. o godz. 8.

Okazja do spowiedzi św. codziennie przed mszą św. i po mszy św.

Nabożeństwo Drogi Krzyżowej odprawia się w każdy piątek o godzinie 17.

28. III. Sobota.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 17.30—19

29. III. Niedziela Palmowa.

Porządek nabożeństw jak 22. III.

22. III. Niedziela.

Żyw. Róż. Panien, Tow. Śpiewu „Św. Cecylja“ i S. M. P. „Wiosna“ wspólna Komunia św.

Żyw. Róż. Panien, Zebr. po Gorzkich Żal. SMP. „Orzeł“. Przedstawienie p. t. „Mnich“ o godz. 19 w sali p. Glapy, ulica Grunwaldzka 84.

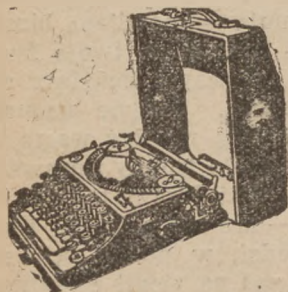
23. III. Poniedziałek.

SMP. „Wiosna“. Zebr. plenarne o godz. 19 w salce parafjalnej.

Komunia św. wielkanocno chorych od godziny 8 rano. Zgłosić należy chorych najpóźniej dnia poprzedniego w zakrystji.

26. III. Czwartek.

Stow. Dzieciństwa P. Jezusa. Zebr. w kaplicy o godz. 15.30.



Najlepsze maszyny do pisania

Mały Remington

Dom Handlowy

Stefan Goniszewski, Bydgoszcz

Gdańska 143 - Tel. 433.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy

Marszałka Focha 2

przyjmuje wkłady począwszy od 1 złotego

i oprocentowuje:

wkłady za wypowiedzeniem dziennem: 5 1/2 0/0

wkłady za wypowiedzeniem miesięcznym: 6 1/2 0/0

wkłady za wypowiedzeniem kwartalnym: 7 1/2 0/0

wkłady za wypowiedzeniem półrocznym: 9 0/0

Wkłady są wolne od podatku od Kapitałów od rent.

Dla drobnych oszczędności wydaje Kasa

skarbonki domowe.

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada miasto całym swym majątkiem.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 strona 200.— zł., 1/2 strony 100.— zł., 1/4 strony 50.— zł., 1/8 strony 25.— zł., 1/16 strony 15.— zł.

Administracja ogłoszeń: Bydgoszcz, ulica Marszałka Focha 39 — Telefon 352